

**Sprawozdanie**  
**Z**  
**XXIX Ogólnopolskiego Zlotu Klubów Górskich PTTK**  
**w Świętej Katarzynie koło Kielc**  
**8-10 maja 2009 r.**

**Organizator**

Klub Turystów Górskich „Kosówka” Oddziału Łódzkiego PTTK im. Jana Czeraszewicza,  
Łódź, ul. Wigury 12a.

**Termin i miejsce Zlotu:**

Zlot odbył się w dniach 8 - 10 maja 2009 r. w Ośrodku Wypoczynkowym „Jodełka” (dawny Dom Turysty PTTK) w Świętej Katarzynie koło Kielc (woj. świętokrzyskie).  
Adres: 26-013 Św. Katarzyna, ul. Kielecka 3.

**Cele Zlotu:**

- ukazanie uczestnikom Zlotu walorów krajoznawczych Ziemi Kieleckiej,
- popularyzacja turystyki i krajoznawstwa,
- wymiana doświadczeń przedstawicieli klubów górskich PTTK,
- rozpropagowanie walorów Łodzi, poprzez rozdanie materiałów informacyjnych o Łodzi.

**Udział w Zlocie:**

Ogółem w zlocie wzięły udział 54 osoby: przedstawiciele 9 klubów górskich z całej Polski, w tym członkowie Klubu organizatora, czyli KTG „Kosówka z Łodzi oraz zaproszeni goście.

**Zaproszeni Goście:**

- Jolanta Śledzińska – Sekretarz ZG PTTK ds. Promocji i Kontaktów Zewnętrznych – Warszawa,
- Jerzy Kapłon – Skarbnik ZG PTTK – Dyrektor Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej ZG PTTK w Krakowie,
- Jerzy Gajewski – Przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK – Kraków,
- Wojciech Kacperski – Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK – Radom,
- Zdzisław Gorywoda – Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK – Bielsko Biała,
- Jerzy Mróz – Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK – Tarnów,
- Tymoteusz Wróblewski – Komisja Turystyki Górskiej ZG PTTK – Kielce,
- Ryszard Mamenas – Prezes Zarządu Oddziału Łódzkiego im. Jana Czeraszewicza – Łódź

## Wykaz klubów górskich i wykaz imienny uczestników Zlotu

1.	<b>Klub Górski „Ornak”</b> - Gniezno	Maria Gajda
		Tadeusz Gajda
2.	<b>Klub Górski</b> - Oddział Kielce	Aleksander Siemiradzki
3.	<b>Krakowski Klub Przewodników Turystyki Górskiej</b> - Kraków	Jerzy Mikulec
4.	<b>Klub Górski „Wierchy”</b> - Nowa Sól	Brunon Lemiesz
		Bolesława Bydlińska
		Halina Mysiek
5.	<b>Klub Górski „Karpaty”</b> - Oświęcim	Bogdan Pactwa
		Andrzej Rymanowicz
		Andrzej Chowaniec
6.	<b>Klub Górski „Jontek”</b> - Ostrów Wielkopolski	Julian Piros
		Ryszard Celmer
7.	<b>Stołeczny Klub Tatrzański</b> - Warszawa	Bogdan Darek
		Andrzej Szajewski
8.	<b>Klub Górski „Trawers”</b> - Zielona Góra	Andrzej Głód
		Ryszard Radzikowski
9.	<b>Klub Turystów Górskich „Kosówka”</b> - Łódź	8 osób organizatorów i 21 osób – uczestników oraz kierowca autokaru wg list zamieszczonych poniżej

### Organizatorzy Zlotu z KTG „Kosówka”

Witold Opasewicz	Prezes Zarządu KTG „Kosówka”
Zbigniew Bestecki	Komandor Zlotu
Włodzimierz Rakowiecki	Zastępca Komandora Zlotu, pilotowanie na trasach
Teresa Arciszewska	Sekretarz Zlotu
Telesława Fijałkowska	Kierownik Finansowy
Andrzej Wielgopolan	Kwatermistrz
Romuald Zieliński	Organizator rozrywki i kierownik autokaru
Krystyna Kowalska	Organizator rozrywki

## Pozostali członkowie KTG „Kosówka”

Maria Beška
Alicja Cieciora
Wojciech Detyniecki
Krzysztof Durma
Ewa Hankiewicz
Monika Kasztelan
Przemysław Kowalski
Helena Maciejewska
Regina Niczypor-Przygocka
Halina Rakowiecka
Halina Stawiarz
Bożena Stępiarek

Barbara Stolarczyk
Krystyna Opasewicz
Elżbieta Wielgopolan
Czesław Wilk
Anna Zajdler
Aleksander Zajdler
Zofia Zielińska
Janina Zimowska
Janusz Żurkowski
i
Kierowca autokaru

## Dlaczego Zlot został zorganizowany w Górach Świętokrzyskich?

Na zebraniu zarządu Klubu Turystów Górskich „Kosówka”, poświęconym wstępnym ustaleniom dotyczącym zlotu, o wyborze Gór Świętokrzyskich na miejsce zlotu zdecydowano właściwie bez dyskusji. My Łodzianie, jesteśmy gór pozbawieni, a najbliższe położonymi górami są Góry Świętokrzyskie. Ale nie tylko bliskość geograficzna wpłynęła na naszą decyzję - bardziej zadecydowały nasze powiązania z tym regionem.

Nasze związki datują się od końca lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy to Oddział Łódzki był organizatorem popularnych rajdów odbywanych w maju – „Łysogóry Wiosna” i we wrześniu – „Łysogóry Jesień”. Pierwszy rajd ruszył w 1959 roku i po kilku latach osiągnął taką popularność, że z Łodzi wyruszał specjalny pociąg rajdowy, zabierający jednorazowo ok. 1500 osób. O historii rajdów świętokrzyskich można przeczytać w biuletynach „Kosówki” wydanych na 40- i 50-lecie Klubu, opublikowanych również na stronie internetowej „Kosówki” [www.kosowka.org.pl](http://www.kosowka.org.pl).

Kolejnym powodem organizacji Zlotu na Ziemi Kieleckiej była kapliczka na Bukowej Górze, odbudowana dzięki staraniom działaczy naszego Klubu. Inicjatorem odbudowy kapliczki był wieloletni prezes „Kosówki” i członek honorowy PTTK Lechosław Fularski. Od idei odbudowy do realizacji długa droga, ale dzięki zaangażowaniu wielu działaczy Oddziału i naszego Klubu znaleziono fundusze, kupiono drewno i zlecono miejscowym cieślom postawienie kapliczki takiej samej jak ta, która zaważyła się ze starości. Więcej informacji o kapliczce na Bukowej Górze można przeczytać w biuletynie „Kosówki” wydanym na 40-lecie i w biuletynie na 50-lecie, wydanych drukiem, a także opublikowanych na stronie internetowej „Kosówki”.

Centralne położenie Gór Świętokrzyskich w Polsce, bogactwo zabytków, puszcza jodłowa, walory Świętokrzyskiego Parku Narodowego i Ziemi Kieleckiej stanowiły dopełnienie uzasadnienia wyboru.

Należy wspomnieć, że KTG „Kosówka” była już po raz drugi organizatorem tego typu Zlotu. Przed laty, w 1993 roku (10-12 września), „Kosówka” zorganizowała XIII Zlot Klubów Górskich i Alpinistycznych. Odbył się on również w Świętej Katarzynie. Wówczas, „na świeżo”, mogliśmy pochwalić się cenną inicjatywą odbudowy kapliczki na

Bukowej Górze (odbudowa w 1990 r.) oraz relacjami z samodzielnych, śmiałych wypraw klubowych w Andy i w Himalaje. Więcej na stronie internetowej „Kosówki”.

### **Realizacja programu:**

Program Zlotu można podzielić na odrębne segmenty:

**A - część robocza – obrady** z udziałem przedstawicieli KTG ZG PTTK,

**B - część turystyczno-krajoznawcza,**

**C - część rozrywkowa.**

#### **Ad. A – część robocza – obrady**

Przed rozpoczęciem obrad odbyła się miła uroczystość. Prezes Oddziału Łódzkiego kol. Ryszard Mamenas wręczył naszemu gościowi Jerzemu Kapłonowi oraz członkom „Kosówki” – Janeczce Zimowskiej, Włodkowi Rakowieckiemu i Romkowi Zielińskiemu „Odznaki Honorowe 100-lecia Oddziału Łódzkiego PTK-PTTK”.

Następnie przedstawiciele wszystkich Klubów biorących udział w Zlocie prezentowali swoje Kluby, omawiali działalność, swoje dokonania, sukcesy jak i szczerze mówili o kłopotach. Dzięki prezentacji poznaliśmy się nawzajem. Z relacji wynikało, że działalność klubów górskich jest podobna i oparta na sprawdzonych formach, takich jak wspólne wyjazdy w góry (i nie tylko w góry), prelekcje, różnego rodzaju spotkania integracyjne itp. Wspólną bolączką klubów jest brak napływu młodych ludzi, co wpływa znacząco na wysoką średnią wieku. Trudno dociec, czy model turystyki ugruntowany przez lata jest mało atrakcyjny dla młodych ludzi, czy wynika to z innych przyczyn.

Klub Przodowników Turystyki Górskiej z Krakowa, jako jedyny pochwalił się działalnością wydawniczą, pomocną przodownikom TG, jak i w ogólności turystom górskim.

Stołeczny Klub Tatrzański z Warszawy i KTG „Kosówka” z Łodzi pochwały się swoimi jubileuszami - oba kluby obchodziły swoje 50-lecia.

Jeden z klubów zgłosił likwidację.

Ciekawą relację o swoim klubie przekazał nam prezes Klubu Górskiego przy Oddziale w Kielcach. Jest to klub rozwijający się i zrzeszających ludzi młodych, głównie studentów. Odmienność działalności polega na innym podejściu do turystyki – w założeniu nie jest poznanie, uzyskanie jak największej informacji o regionie i wszystkich napotkanych obiektach na trasie, ale celem jest np. zaliczenie ekstremalnej trasy, jak najszybsze pokonanie trasy górskiej o długości 100 km, lub uzyskanie jak najlepszych osiągnięć w marszach 24-godzinnych. Jest to oferta dla ludzi młodych, sprawnych i być może stanowi nowy model turystyki dla młodego pokolenia. Jej forma odbiega od turystyki tradycyjnej, a z pewnością dla turystów „starej daty” jest pozbawiona pewnych elementów, które daje turystyka tradycyjna, z bogatym programem krajoznawczym i ze wspólnotą, więzami i z przyjaźniami turystów wędrujących razem, a nie z ich rywalizacją. Prezes Klubu z Kielc nie był uczestnikiem Zlotu, ale będąc z grupą i mając wśród zlotowiczów swojego członka klubu, wystąpił niejako dodatkowo. Trudno przypuszczać, jakie formy będzie przybierać turystyka w klubach górskich i jak trzeba będzie dostosowywać formy działalności, aby były one zgodne z oczekiwaniami członków klubów.

Na koniec dyskusji, przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej ZG Jerzy Gajewski zobowiązał się do poprawienia kontaktów z Klubami. Należy nie tylko uaktualnić wykaz

Klubów, ale może trzeba dotrzeć do nich bezpośrednio. Należy również zweryfikować kluby górskie, które działają przy Oddziałach, a nie są zarejestrowane w Komisji Turystyki Górskiej ZG.

Na zakończenie obrad, zaproszony gość Jerzy Kapłon wygłosił referat pt „O znakowaniu szlaków”, dotyczący nowatorskiej metody nanoszenia szlaków pieszych i innych ważnych treści turystycznych na mapy elektroniczne, które będą zamieszczone w Internecie. Trasy będą zgodne z systemem GPS. Prace nad tym projektem są w toku i do czasu zamknięcia zlecenia sponsorowanego nawet fragmenty prac nie są rozpowszechniane.

#### **Ad. B. Wycieczki – zwiedzone obiekty (wykaz poniżej):**

Część osób przyjechała na Zlot o dzień wcześniej, dlatego mieli oni możliwość dokładnie zwiedzić Św. Katarzynę i najbliższe okolice. Niektórzy wybrali się na wycieczkę pieszą do Bodzentyna.

W pierwszym dniu Zlotu, 8 maja, najlicniejsza grupa przybyła autokarem z Łodzi. Sprawnie wykonano wszystkie zaplanowane czynności przynależne organizatorom i wyruszone na krótką wycieczkę na Łysicę (612 m) i na zwiedzanie Św. Katarzyny. Relację słowną uzupełnia relacja fotograficzna ze Zlotu zamieszczona na stronie internetowej Klubu.

W drugim dniu Zlotu pojechaliśmy autokarem do Tarczku, a następnie do Bodzentyna. Po zwiedzeniu Bodzentyna pojechaliśmy do Nowej Słupi. Część osób powędrowała przez Łysą Górę, Łysicę, aż do Św. Katarzyny. Część doszła do Kakonina, a niektórzy po bogatej porcji wrażeń na Św. Krzyżu zeszli do autokaru podstawionego koło Jodłowego Dworu.

Trzeciego dnia pojechaliśmy do Psar, aby zobaczyć Centrum Usług Satelitarnych. Wcześniej mieliśmy pisemną odpowiedź dyrekcji obiektu, niestety negatywną, że zwiedzenie obiektu nie będzie możliwe. Skorzystaliśmy za to z możliwości zwiedzenia obiektu z zewnątrz, przechadzając się wzdłuż płotu okalającego teren. Ogromne czasze talerzy, wycelowane gdzieś w odległe satelity, robią wrażenie. Największy z nich ma średnicę 22 m i był widziany przez nas wielokrotnie z tras dojazdowych.

Następnie odwiedziliśmy kapliczkę na Bukowej Górze. Choć otoczona legendami, z bogatą historią, my traktujemy ją jak coś naszego – szczególnie bliskiego. Dlatego pominię tu historię kapliczki i grobów, które znajdują się koło kapliczki, jak i historię całej polany, na której kapliczka się znajduje. Można o tym przeczytać na stronie internetowej Kosówki. Chciałbym za to zwrócić uwagę na kolejne zobowiązania Klubu „Kosówka”. Przede wszystkim należy wymienić dach kapliczki, kryty gontem. Spotykając się przy kapliczce z prezesem Oddziału Łódzkiego kol. Ryszardem Mamenasem dowiedzieliśmy się, że czynności wstępne zostały już w czasie zlotu wykonane. Została zawarta umowa z miejscowym cieślą na wymianę dachu. Teraz jeszcze musimy zebrać finanse na ten cel. Druga sprawa jest wielce bulwersująca. Nieopodal kapliczki, w 2008 r. działacze Oddziału Łódzkiego i członkowie „Kosówki”, chcąc uczcić pamięć wieloletniego prezesa Klubu i Oddziału, nieodżałowanego Lechosława Fularskiego, ku Jego pamięci posadzili limbę. Niestety, drzewko zostało wykopane. Pozostała dziura w ziemi i krąg usypanych kamyczków, którymi jakże symboliczna sadzonka była otoczona. O akcie dewastacji nie wiedzieliśmy wcześniej, bo zasadzenie nowego drzewka odbyłoby się w czasie zlotu. A tak jest to kolejne zobowiązanie Klubu do wykonania.

Jeszcze tego samego dnia przeszliśmy bardzo ładną, widokową trasę ze Św. Katarzyny przez górę Wymyślona i Radostową (451 m) do przełomu rzeki Lubrzanki i dalej do Ciekot.

## Zwiedzone obiekty (wykaz)

- Św. Katarzyna – kościół i klasztor Św. Katarzyny, kapliczka św. Franciszka, kapliczka Żeromskiego, płaskorzeźba St. Żeromskiego, pomnik z fragmentem poematu „Puszcza Jodłowa” St. Żeromskiego, pomnik partyzantów ziemi kieleckiej, kapliczka, muzeum minerałów,
- Łysica, najwyższa góra Gór Świętokrzyskich - 612 m, gołoborza na Łysicy,
- Kościół w Tarczku - romański p.w. św. Idziego, został wybudowany w XIII w. na miejscu wcześniejszego kościoła wzniesionego w XI w. - fundacji Władysława Hermana. Jest to budowla jednonawowa, orientowana, wzniesiona z ciosów piaskowcowych. Kościół był wielokrotnie przebudowywany, lecz pewne elementy romańskie ocalały. Portal jest późnogotycki, natomiast kruchta została dobudowana w XVII w.
- Kościół w Bodzentynie - pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP i św. Stanisława został wybudowany w latach 1440-1452 - jest to gotycka kolegiata, fundator - kardynał Zbigniew Oleśnicki,
- Ruiny zamku w Bodzentynie - zamek wzniesiony w 1365 r. w XVII w. został zamieniony na pałac, rezydencję biskupów krakowskich. W 1797 r. został przejęty przez władze austriackie i zamieniony na spichlerz i szpital wojskowy. W 1815 r. opuszczony, zaczął popadać w ruinę.
- Zabytkowa Zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie - pochodzi z XIX w., była zamieszkała przez właścicieli do 1969 r. Obecnie jest to Punkt Etnograficzny Muzeum Wsi Kieleckiej,
- Nowa Słupia - Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego, kamienny pielgrzym (św. Emeryk),
- Święty Krzyż - pobenedyktynski zespół klasztorny na Łysej Górze, Łyścu (595 m) wzniesiony w XI w. Przechowywane są tutaj relikwie drzewa krzyża świętego, подарowane opactwu przez św. Emeryka. Kościół z końca XVIII w. z cennymi malowidłami Fr. Smuglewicza. Wystawa Świętokrzyskiego Parku Narodowego, Muzeum Misyjne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, krypta grobowa Jeremiego Wiśniowieckiego, gołoborza na Św. Krzyżu,
- Centrum Usług Satelitarnych w Psarach – zwiedzanie z zewnątrz,
- Kapliczka na Bukowej Górze odbudowana w 1990 r. staraniem Klubu Turystów Górskich „Kosówka” z Łodzi – organizatora Zlotu,
- Góra Radostowa 451 m i przełom rzeki Lubrzanki,
- Ciekoty – miejsce zamieszkania Stefana Żeromskiego.

## Ad. C. Część rozrywkowa:

Pierwszego dnia zlotu, wieczorem były zorganizowane wspólne „śpiewanki” turystyczne przy gitarze (nawet przy dwóch gitarach). Była możliwość przypomnienia sobie piosenek śpiewanych na obozach, rajdach, przy ogniskach itd. Równocześnie odbywająca się zabawa z disc jockeyem dla drugiej grupy przebywającej w tym samym obiekcie, nie wciągnęła uczestników zlotu. Zdecydowana większość wołała zanucić „wokół góry, góry i góry ...”,

„przy piwie w karczmie w Limanowej...”, „gonić marzenia...” i inne znane i lubiane piosenki turystyczne.

Drugiego dnia było ognisko z pieczeniem kiełbasek. Dobrą zabawę zapewnił nam zespół ludowy z okolic Św. Katarzyny, który ze swoistym humorem i śpiewem wprowadzał nas w wesoły nastrój. Były wspólne śpiewy, nawet tańce przy ognisku.

Obiad pożegnalny był ostatnim punktem zlotu. Podziękowaliśmy sobie nawzajem, za mile i pożytecznie spędzony czas, a ci, co nie zrobili tego wcześniej, dokonali wpisów do kroniki zlotów. Zdjęliśmy baner zlotowy wiszący przed „Jodelką” i ... do autokaru, lub samochodów, aby wyruszyć w drogę powrotną. I jak już wszyscy do autokaru wsiedli, to spadł ulewny deszcz. Tego już racjonalnie wytłumaczyć się nie da, ale organizatorzy w takich przypadkach mówią, że „tak było zaplanowane”. Pogoda dopisywała nam przez cały czas zlotu. Było bardzo słonecznie i ciepło. Można było wędrować w koszulkach z krótkim rękawem, np tych specjalnie przygotowanych na zlot, z logo zlotu. Choć w nadruku na koszulce był mały błąd, (za co organizatorzy bardzo przepraszają) to patrząc na cały zlot, byliśmy pełni wrażeń i wracaliśmy do swoich domów w bardzo dobrych nastrojach.

## **Podsumowanie**

W 2008 r. Klub Turystów Górskich „Kosówka” obchodził jubileusz 50-lecia. Obchody były huczne w Rytrze, w dniach 7 – 15 czerwca. Nie minął rok, jak znowu Klub zorganizował ciekawą i pożyteczną imprezę. Można by wytknąć małą liczbę klubów uczestniczących w Zlocie, ale teraz można jedynie snuć domysły, co było powodem niskiej frekwencji. Trudno - stracili ci, co nie przyjechali.

Teraz należy oczekiwać nowego zlotu. Radością dla organizatorów byłoby odliczenie się na następnym zlocie przedstawicieli wszystkich klubów. Jest znakomita ku temu okazja, bo w roku 2010 odbędzie się jubileuszowy XXX Zlot Klubów Górskich PTTK.

Pisząc to sprawozdanie mamy potwierdzenie, że organizatorem przyszłorocznego zlotu będzie Stołeczny Klub Tatrzański, działający przy Oddziale Żoliborskim PTTK w Warszawie. Klub to zacny, z pięknym dorobkiem, działający już 56 lat (w 2003 r. obchodził 50-lecie). O jego dokonaniach można przeczytać na ich stronie internetowej [www.skt.waw.pl](http://www.skt.waw.pl).

Miło nam będzie przekazać kroniki tych zlotów następcom i życzyć im wzorowej organizacji i zadowolenia z kolejnego zlotu integrującego działaczy klubów górskich.

Nasz zlot pozostawił miłe wspomnienia, zarówno wszystkim, którzy pracowali przy jego organizacji, jak i wśród uczestników. Czytając wpisy w kronice zlotów utwierdzamy się w przekonaniu, że możemy zaliczyć go do imprez bez wątplenia udanych.

## **Podziękowania**

Organizatorzy Zlotu składają serdeczne podziękowania gościom i uczestnikom oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego organizacji. Specjalne zaś podziękowanie kierujemy do kierownictwa Domu Wycieczkowego „Jodelka”, w którym czuliśmy się jak u siebie.

Do zobaczenia na Zlocie za rok.

Zbigniew Bestecki

Komandor XXIX Zlotu